



WIADOMOŚCI SIERAKOWICKIE

Nr 05
(343)
Rok XXXI
maj
2019

Cena:
3,00 zł
ISSN
1232-0471

15 lat Polski w Unii Europejskiej



Od 15 lat tworzymy wspólną przyszłość

#DZIĘKUJEMY

→ str. 10

Rozpoczęła się budowa
sieci gazowej



→ str. 3

Wybory do Parlamentu
Europejskiego



→ str. 6-7

Święto Konstytucji 3 Maja



→ str. 12-13

II Gminny Konkurs Recytatorski
Wierszy J. Tuwima i J. Brzechwy
dla dzieci w wieku przedszkolnym



→ str. 22-23

W Paczewie i Bukowie powstały place zabaw z siłowniami

Paczewo i Bukowo są kolejnymi miejscowościami naszej gminy, które zyskały nowe miejsca rekreacji i zabawy. Realizacja inwestycji została dofinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Oprócz urządzeń do zabaw dla dzieci na placach zostały zainstalowane także urządzenia dla ćwiczeń dla dorosłych: orbitrek, twister, rowerek i motyl. Dzięki temu w obu miejscowościach powstały dwie ogólnodostępne strefy zabawy i rekreacji dla każdego.

Tekst i foto: AK



Plac zabaw z siłownią zewnętrzną w Bukowie

Kąpielisko nad Jeziorem Gowidlińskim gotowe do sezonu

Zrealizowano część inwestycji w infrastrukturze dla żeglarzy, kajakarzy i wypoczywających nad Jeziorem Gowidlińskim. Na północnym brzegu akwenu wybudowano przystań żeglarsko-kajakową z dwoma pomostami, kąpieliskiem i polem biwakowym z miejscem na ognisko, wiatami i ławostołami.



Jeden z dwóch pomostów

W ramach prac wybudowana zostanie także droga dojazdowa. Zaplanowano również budowę budynku z szatniami, sanitariatami i małą gastronomią.

Inwestycje zrealizowano w ramach dwóch projektów. Pierwszy to „Budowa pomostu rekreacyjno-wędkarsko-kąpieliskowego nad Jeziorem Gowidlińskim w miejscowości Gowidolino”, dofinansowanego w kwocie 300 tys. zł ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego (EFMR) w ramach Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze” na lata 2014 – 2020.

Drugi projekt to „Pomorskie Szlaki Kajakowe – szlak Górnej Słupi” realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020. Głównym celem tego projektu jest poprawa atrakcyjności turystycznej szlaku kajakowego górnej Słupi poprzez budowę 11 obiektów publicznej infrastruktury turystycznej na potrzeby turystyki kajakowej, kompleksowe oznakowanie szlaków w znaki wodne oraz znaki lądowe, a także promocję tworzonego produktu turystycznego. Projekt jest realizowany w partnerstwie z gminami: Sulęcyno (lider projektu), Czarna Dąbrówka, Kołczygłowy, Parchowo, Sierakowice, Tuchomie oraz przedsiębiorstwem KAJAKI Rolbiecki Tomasz. W ramach tego projektu w Gowidlinie zbudowano przystań żeglarsko-kajakową oraz pole biwakowe.

Tekst i foto: AK

„Wiadomości Sierakowickie” 83-340 Sierakowice, ul. ks. B. Łosińskiego 1,
tel. 609 180 285, e-mail: wiadomosci@sierakowice.pl

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach: 7.30-13.30

Redaguje zespół: Danuta Pioch, Agnieszka Rybakowska-Król, Mirosław Kuczkowski

Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Reklama4YOU, Sierakowice, ul. Kartuska 35,
tel. 665 398 133.

Druk: KrisPaul, Gdańsk, ul. Budowlanych 15C

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów w materiałach niezamówionych oraz w publikowanych listach.

Nie bierzemy odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.



Rozpoczęła się budowa sieci gazowej w gminie Sierakowice

23 kwietnia Polska Spółka Gazownictwa Sp. z o. o. rozpoczęła realizację inwestycji o nazwie „Gazyfikacja Sierakowic”. Wykonawcą inwestycji jest firma DGM Budowa Sp. z o. o., która informuje, że w związku z wykonywaniem robót mogą wystąpić chwilowe utrudnienia w ruchu drogowym w obrębie danej miejscowości.

Roboty prowadzone będą etapowo i nie przewiduje się długotrwałych utrudnień ruchu na drogach

głównych. Planowany termin zakończenia robót to 30 października 2019 r.

Wszelkie uwagi w zakresie sposobu wykonania inwestycji mieszkańcy mogą zgłaszać telefonicznie, bezpośrednio do firmy DGM Budowa Sp. z o. o., do kierownika robót Jędrzeja Maciszka pod numerem telefonu 530-587-975.

Spotkanie informacyjne dotyczące warunków przyłączenia do sieci gazowej

29 maja 2019 roku (środa) w siedzibie Urzędu Gminy Sierakowice, w sali konferencyjnej nr 103, w godz. od 10.00 do 12.00 przedstawiciel Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. wszystkim zainteresowanym mieszkańcom Gminy Sierakowice udzielać będzie informacji dotyczących warunków przyłączenia do sieci gazowej.

Reklama **4** YOU
branding & design

Sierakowice
ul. Kartuska 35
tel. 665 398 133
www.r4y.pl

STRONY WWW I NOWE MEDIA



Najsukuteczniejsza reklama firmy w internecie

POSIADASZ ORZECZENIE O ZNACZNYM STOPNIU NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI ?

Przeprowadzimy rehabilitację również

U CIEBIE W DOMU!

NFZ **MARGO MED**
Kaszubskie Centrum Rehabilitacji

537 623 477

Sierakowice, ul. Mirachowska 10

15 lat Gminy Sierakowice w Unii Europejskiej

Rozmowa ze Zbigniewem Fularczykiem, zastępcą wójta gminy

Czy zanim Polska weszła do Unii Europejskiej, nasza gmina miała możliwość skorzystania ze środków przedakcesyjnych? Jeśli tak, to na jakie działania?

Tak, skorzystaliśmy z takich środków. Wy-miernym efektem dla naszej gminy i inwestycją, która służy naszym mieszkańcom i nie tylko była budowa drogi Kamienica Królewska – Linia. W ramach tych funduszy dwa samorzady powiatowe, czyli kartuski i wejherowski oraz gminy Linia i Sierakowice podpisały porozumienie, przygotowały projekt i wystąpiły o fundusze przedakcesyjne, aby poprawić infrastrukturę na granicy dwóch gmin i powiatów. Wcześniej nie byliśmy komunikacyjnie połączeni. Dziś nie wyobrażamy sobie życia na styku obu gmin bez tej drogi.

Czy współpraca z partnerską gminą Saint Ghislain z Belgii pomogła władzom naszej gminy odnaleźć się w nowej rzeczywistości po 1 maja 2004 r.? Czy było łatwiej?

Współpraca z gminą Saint Ghislain pomogła nam zrozumieć zasady funkcjonowania Unii. Przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej wszyscy byliśmy skażeni myśleniem poprzedniego ustroju. Co prawda byliśmy już nacechowani pozytywnymi zmianami, jakie zachodziły w samorządach, ale mentalnie tkwiliśmy jeszcze w poprzedniej epoce. Unia to był skok jakościowy, a samorząd musiał się w tej nowej rzeczywistości odnaleźć. Chodziło przecież o to, aby mieszkańcom zagwarantować podstawowe potrzeby, których na wyższych szczeblach władzy nikt nie dostrzega. To są sprawy związane np. z budową przejścia dla pieszych, oświetlenia, z bezpieczeństwem, z dowozem dzieci do szkół itp. Nasi zagraniczni partnerzy pokazali nam jak można takie sprawy rozwiązywać. I mało tego, pokazali nam, że można realizować projekty łącząc siły z innymi samorządami. Dziś to jest na porządku dziennym, że dwa samorzady siadają do rozmów i realizują wspólnie inwestycję. Wtedy każdy działał na własną rękę, lokalnie, np. w sołectwach realizowano tzw. czyny społeczne. Dzisiaj te oddolne potrzeby mieszkańców zostały zrealizowane. Teraz wszystko gmina ma zrealizować, ale samorząd też nie jest w stanie zrobić wielu rzeczy bez zaangażowania mieszkańców. Przyszło następne pokolenie, zastało pewną wygodną rzeczywistość i nie chce społecznie się angażować.

Jak zmieniła się nasza gmina od momentu wstąpienia Polski do UE?

W mentalności niektórych mieszkańców nie zmieniło się wiele. Przykre jest to, że po 15 latach funkcjonowania w Unii Europejskiej i korzystania

z dobrodziejstw przez nią oferowanych, wciąż dajemy posłuch koniunkturalnym, tymczasowym hasłom o wyimaginowanych zagrożeniach, które niesie Unia.

Tymczasem wiele osób wyjeżdża za granicę do pracy – to są źródła utrzymania wielu rodzin. Niezaprzeczalnym faktem jest, że nasi rolnicy jako pierwsi skorzystali z dobrodziejstwa Unii i to w stopniu największym. Korzystają z dopłat bezpośrednich, środków na modernizację gospodarstw czy dla młodych rolników i wielu innych programów pomocowych.

Natomiast jeżeli chodzi o samorząd, to nie wyobrażam sobie w jakim miejscu bylibyśmy jako gmina, gdyby nie pojawiły się środki na wyrównanie szans. Dzieliliby nas przepaść cywilizacyjna od innych krajów europejskich. Kanalizacja, wodociągi, infrastruktura drogowa, ośrodek zdrowia, szkoły i ich wyposażenie – długo można by wymieniać inwestycje zrealizowane dzięki funduszom europejskim.

Wierzę, że wykorzystaliśmy swoje szanse i będziemy starali się wykorzystywać je w przyszłości dla dobra naszych mieszkańców. Można powiedzieć, że szanse które się pojawiły nie zostały przez nas zaprzepaszczone.

Czy można oszacować ile mniej więcej środków unijnych otrzymaliśmy na różnego rodzaju projekty i inwestycje przez 15 lat?

Jesteśmy w trakcie przygotowywania zestawienia dotyczącego środków pozyskanych na inwestycje, ale już teraz można powiedzieć, że są to miliony. Natomiast, jeżeli mowa o wszystkich funduszach, jakie trafiły do naszej gminy i jej mieszkańców, to nie jesteśmy w stanie ich oszacować. Mowa tu o środkach unijnych otrzymanych przez rolników – to kolejne miliony złotych.

Jaka inwestycja dofinansowana ze środków unijnych była największa?

Jeżeli chodzi o skalę to największą inwestycją była budowa sieci kanalizacyjnej i odcinków sieci wodociągowej. Był to największy projekt zrealizowany w Polsce na terenie gmin wiejskich. Obejmował nie tylko naszą gminę, ale także gminę Sulęcyno. Później realizowano dodatkowe inwestycje chociażby budowę dwóch potężnych zbiorników, które w przypadku braku prądu są w stanie zaopatrzyć Sierakowice w wodę przez dwie doby. Przed drugą wojną światową mieszkańcy Sierakowic marzyli o wieży ciśnień i o budowie wodociągów. Dopiero po wejściu do Unii mogliśmy zrealizować marzenia naszych dziadków.



Jaka nietypowa inwestycja została zrealizowana dzięki funduszom europejskim?

Dzięki środkom unijnym udało się ocalić nasz jedyny zabytek, czyli drewniany kościół. Gdyby nie te fundusze to zniknąłby z naszego krajobrazu, bo nie byłoby stać parafii czy gminy na taką inwestycję. Dziś mamy odrestaurowany zabytek – nie tylko samą bryłę kościoła, ale wnętrze wraz z zabytkowymi ołtarzami, na co udało się uzyskać dodatkowe dofinansowanie. Możemy się cieszyć, że przekazemy ten obiekt następnym pokoleniom wraz z naszymi tradycjami i wartościami.

Jakie działania społeczne i edukacyjne udało się zrealizować ze środków unijnych?

Są to m.in. różnego rodzaju dodatkowe zajęcia w szkołach dla uczniów w różnym wieku. Poza tym dzięki środkom unijnym nasza młodzież ma możliwość wyjazdów zagranicznych w ramach wymian szkolnych czy uczestnictwa w ogólnoswiatowym konkursie takim jak Odyseja Umysłu. Te projekty kształtują świadomość naszej młodzieży.

Na realizację jakich projektów nasza gmina ma szansę pozyskać środki w nowej perspektywie finansowej na lata 2021-2027?

Za wcześniej o tym mówić. Pomysłów na projekty może być dużo. Istotą rozwoju jest to, aby doprowadzić do nas sieć gazową, co obecnie się dzieje. Dzięki temu będziemy żyli – mam nadzieję – w czystym środowisku. Od tradycyjnego paliwa węglowego Europa już dawno odeszła, a my dopiero tego się uczymy.

Następną zmianą, na jaką liczymy i jakiej nie da się zrealizować bez środków unijnych to reaktywacja linii kolejowej. To jest duża szansa dla nas. Dzięki kolei młodzież będzie mogła dojeżdżać do Trójmiasta do szkół i na studia, będziemy mogli także korzystać z dóbr kulturalnych miasta i miejsc pracy. Poza tym widzimy co się dzieje, jeżeli chodzi o natężenie ruchu – mamy układ drogowy sprzed I wojny światowej, a na drogach tysiące samochodów. Dojazd do Gdańska w godzinach porannego natężenia ruchu trwa dwie godziny, a w mieście brakuje miejsc parkingowych. Jedyną szansą rozwiązania problemu jest transport kolejowy.

*Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała Agnieszka Rybakowska-Król*

Samorządowcy zachęcają do głosowania w wyborach do europarlamentu

Marszałek Mieczysław Struk, prezydenci Gdańska, Gdyni i Sopotu wraz z samorządowcami z Pomorza i przedstawicielami organizacji pozarządowych 2 kwietnia podpisali deklarację na rzecz aktywizacji społecznej i wysokiej frekwencji w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Podpisanie dokumentu odbyło się w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku.

– Zmiany, jakie zaszły w Polsce dzięki członkostwu w Unii Europejskiej widać w każdym zakątku naszego województwa. Zarówno w dużych miastach, jak i w mniejszych miasteczkach i wsiach – mówił Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego. – Dziś trudno nam sobie wyobrazić świat bez tych wszystkich zrealizowanych inwestycji. Trudno sobie przypomnieć czasy zamkniętych granic, kiedy nawet nie marzyliśmy o zagranicznych studiach, o podróżowaniu po całej Europie. Europa to dziś nasza wspólnota i musimy zrobić wszystko, by w tej wspólnocie nadal być i mądrze z tej obecności korzystać. Dlatego tak wiele zależy od naszego udziału w wyborach do Parlamentu Europejskiego, do których zostało już tylko około 50 dni. My, samorządowcy i przedstawiciele NGO-sów, chcemy w tym okresie przypominać i zachęcać wszystkich Pomorzan do udziału w wyborach.

Deklaracja, którą podpisali uczestnicy konferencji ma skłonić mieszkańców Pomorza do aktywnego skorzystania z prawa wyborczego, które im przysługuje. W dokumencie czytamy m.in.: „Zachęcamy Was, by aktywnie korzystać z prawa wyborczego. O wolne wybory walczyły pokolenia Polek i Polaków, więc korzystajmy z tego prawa, by wpływać na to, w jakim kierunku podążać będzie Polska i Europa. Nie zostawiamy decyzji innym! Idąc na wybory weźmy ze sobą rodzinę, znajomych, sąsiadów.”

Deklarację w imieniu władz samorządowych Gminy Sierakowice podpisał zastępca wójta Zbigniew Fularczyk.

– Młode pokolenie, które teraz wchodzi w dorosłość, nie wyobraża sobie życia poza Unią Europejską. Idąc na wybory zadbajmy o to, by nie zrobić kroku wstecz – powiedział Zbigniew Fularczyk. – Unia poszerzyła nasze horyzonty. Młodzież ma możliwość zagranicznych wyjazdów w ramach szkolnej wymiany i nawiązania kontaktów z rówieśnikami z innych krajów. Poza tym każdy obywatel korzysta z dobrodziejstw członkostwa naszego kraju w Unii, chociażby z inwestycji dofinansowanych z funduszy europejskich. To już jest tak powszechne, że tego nie zauważamy i nie doceniamy, a szkoda.

Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się w niedzielę 26 maja.

Oprac. AK

Wybory do Parlamentu Europejskiego już 26 maja

Wybory do Parlamentu Europejskiego w Polsce zostały zarządzone na 26 maja. Polacy dokonają wyboru 52 eurodeputowanych spośród łącznej liczby 705 kandydatów. Są to czwarte wybory do PE od czasu przystąpienia naszego kraju do Unii Europejskiej.

Ordynacja dzieli kraj na trzynaście wielomandatowych okręgów wyborczych. Okręg wyborczy nr 1 obejmuje teren województwa pomorskiego. W tym okręgu zarejestrowano siedem list wyborczych, z których startuje łącznie 70 kandydatów.

O głosy wyborców powalczą kandydaci Koalicji Obywatelskiej, Konfederacji, Wiosny, Prawa i Sprawiedliwości, Lewicy Razem, Kukiz'15 i ugrupowania Fair Play.

Lista nr 1 – KKW Konfederacja Korwin Braun Liroy Narodowcy

1. MENTZEN Sławomir Jerzy, doradca podatkowy, mieszka w Toruniu, nie należy do partii politycznej
2. URBANIAK Michał Piotr, przedsiębiorca, Mosty, członek partii politycznej: Ruch Narodowy
3. PRUŚ Sylwester Zbigniew, fizyk, Gdańsk, nie należy do partii politycznej
4. BREWIAK Grażyna, inżynier środowiska, Gdańsk, nie należy do partii politycznej
5. STUPKIEWICZ Magdalena, przedsiębiorca, Stegna, nie należy do partii politycznej
6. LIPINSKA-BEHRENDT Martyna Elżbieta, handlowiec, Chojnice, członek partii politycznej: Ruch Narodowy
7. ŚWIECZKOWSKA Iwona Gabriela, opiekunka w żłobku, Somonino, nie należy do partii politycznej
8. KRZYWKOWSKI Marcin Piotr, naukowiec, Tczew, nie należy do partii politycznej
9. DRANIEWICZ Karol Łukasz, przedsiębiorca, Gdańsk, nie należy do partii politycznej
10. DZIAMBOR Artur Erwin, nauczyciel języka angielskiego, Gdynia, nie należy do partii politycznej

Lista nr 2 – KW Wiosna Roberta Biedronia

1. MACIEJEWSKA Beata Monika, edukatorka, Gdańsk, członek partii politycznej: Wiosna Roberta Biedronia
2. RUTKA Marek Andrzej, nauczyciel akademicki, Gdynia, członek partii politycznej: Wiosna Roberta Biedronia
3. BIEDROŃ Adriana Maria, nauczyciel akademicki, Słupsk, nie należy do partii politycznej
4. JAROSZ Maciej, przedsiębiorca, Borkowo, nie należy do partii politycznej
5. GRACZYK Ewa Elżbieta, nauczyciel akademicki, Gdańsk, nie należy do partii politycznej
6. JASONEK Henryk Jacek, prawnik, Gdańsk, nie należy do partii politycznej

7. OCHOCKA Iwona, nauczyciel, Knybawa, nie należy do partii politycznej

8. BYLICA Bartosz, marketingowiec, Rotmanka, nie należy do partii politycznej

9. SZUBINSKA Bożena Leokadia, żołnierz, Gdańsk, członek partii politycznej: Ruch Odrodzenia Gospodarczego im. Edwarda Gierka

10. LAMENTOWICZ Wojciech, prawnik, Rumia, nie należy do partii politycznej

Lista nr 3 – KKW Koalicja Obywatelska PO PSL SLD.N Zieloni

1. LEWANDOWSKI Janusz Antoni, ekonomista, Sopot, członek partii politycznej: Platforma Obywatelska

2. ADAMOWICZ Magdalena, nauczyciel akademicki, Gdańsk, nie należy do partii politycznej, popierana przez partię polityczną: Platforma Obywatelska RP

3. TRAWICKI Krzysztof Gabriel, lekarz weterynarii, Bytonia, członek partii politycznej: Polskie Stronnictwo Ludowe

4. JACHLEWSKA Elżbieta, ekonomistka, Gdańsk, członek partii politycznej: Inicjatywa Feministyczna

5. FURGO Grzegorz Witold, polityk, Gdańsk, członek partii politycznej: Platforma Obywatelska RP

6. LIEDER Ewa, ekonomistka, Gdańsk, członek partii politycznej: Nowoczesna

7. POPOWSKA Magdalena Maria, nauczyciel akademicki, Gdańsk, nie należy do partii politycznej, popierana przez partię polityczną: Partia Zieloni

8. PIETRZAK Anna Grażyna, ekonomista, Dębica Kaszubska, członek partii politycznej: Platforma Obywatelska RP

9. KALINOWSKA Jolanta Maria, politolog, Karczemki, członek partii politycznej: Socjaldemokracja Polska

10. WAŁĘSA Jarosław Leszek, politolog, Gdańsk, członek partii politycznej: Platforma Obywatelska RP

Lista nr 4 – KW Prawo i Sprawiedliwość

1. FOTYGA Anna Elżbieta, ekonomistka, Gdańsk, członek partii politycznej: Prawo i Sprawiedliwość

2. SELLIN Jarosław Daniel, urzędnik państwowy, Warszawa, członek partii politycznej: Prawo i Sprawiedliwość

3. SIKORA Danuta Teresa, ekonomistka, Gdańsk, członek partii politycznej: Prawo i Sprawiedliwość

4. MÜLLER Piotr Józef, prawnik, Słupsk, członek partii politycznej: Prawo i Sprawiedliwość

5. SZYMAŃSKI Antoni, kurator sądowy, Gdańsk, nie należy do partii politycznej

6. KURZELEWSKA Arleta, radca prawny, Człuchów, nie należy do partii politycznej



7. BIAŁOOKA-KOSTENECKA Danuta Jadwiga, prawnik, Gdynia, członek partii politycznej: Prawo i Sprawiedliwość

8. RABENDA Karol Kazimierz, historyk, Gdańsk, członek partii politycznej: Porozumienie Jarosława Gowina

9. DEMSKI Patryk Jerzy, menedżer, Pelplin, członek partii politycznej: Prawo i Sprawiedliwość

10. ŁUCZYK Mariusz Wojciech, urzędnik państwowy, Miastko, członek partii politycznej: Prawo i Sprawiedliwość

Lista nr 5 – KKW Lewica Razem - Partia Razem, Unia Pracy, RSS

1. GÓRSKA Anna, specjalista do spraw stosunków międzynarodowych, Straszyn, członek partii politycznej: Partia Razem

2. KOWALCZUK Łukasz, psycholog, Gdynia, członek partii politycznej: Partia Razem

3. SOBANSKA Joanna Małgorzata, biotechnolog, Gdańsk, członek partii politycznej: Ruch Sprawiedliwości Społecznej

4. BONIECKI Łukasz Michał, programista aplikacji, Gdańsk, członek partii politycznej: Partia Razem

5. HASKA Karolina, przedsiębiorca, Wejherowo, członek partii politycznej: Partia Razem

6. SZCZEPANSKI Adam Aleksander, wyższy urzędnik samorządowy, Gdańsk, członek partii politycznej: Partia Razem

7. PRUSSAK Sara Maria, specjalista do spraw ochrony środowiska, Gdańsk, członek partii politycznej: Partia Razem

8. ANDRZEJEWSKI Szymon Tomasz, politolog, Gdańsk, członek partii politycznej: Partia Razem

9. PRUSINOWSKA Magdalena, nauczyciel języka obcego, Moźdzanowo, członek partii politycznej: Partia Razem

10. LUBIEWSKI Adam Marek, inspektor ochrony danych, Kębłowo, członek partii politycznej: Partia Razem

Lista nr 6 – KWW Kukiz15

1. KOBYLARZ Andrzej Sławomir, parlamentarzysta, Domachowo, nie należy do partii politycznej

2. BŁASZCZYK Anna, księgowa, Gdynia, nie należy do partii politycznej

3. LUTY Jerzy, rolnik, Sołtyski, nie należy do partii politycznej

4. DUDEK Dorota, europeistka, Gdańsk, nie należy do partii politycznej

5. KOSS Alexander Norbert, student, Gdańsk, nie należy do partii politycznej

6. POMIRSKA Zofia Małgorzata, nauczyciel akademicki, Gdańsk, członek partii politycznej: Prawica Rzeczypospolitej

7. RODZIEWICZ-KLAWIŃSKA Jolanta Ewa, pedagog, Malbork, nie należy do partii politycznej

8. PIĄTKOWSKA Andżelika Ewa, pracownik administracyjny, Starogard Gdański, nie należy do partii politycznej

9. HAMADYK Łukasz Mariusz, politolog, Gdańsk, nie należy do partii politycznej

10. KLAWITER Jan Andrzej, chemik, Rumia, członek partii politycznej: Prawica Rzeczypospolitej

Lista nr 7 – KWW Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski

1. ZBOROWSKI Maciej, przedsiębiorca, Gdynia, nie należy do partii politycznej

2. KNUTH Maciej, dziennikarz, Starogard Gdański, nie należy do partii politycznej

3. JANOWICZ Kamila Marta, nauczyciel, Władysławowo, nie należy do partii politycznej

4. WIŚNIEWSKI Radosław Andrzej, przedsiębiorca, Ustka, nie należy do partii politycznej

5. PAWEŁCZAK Barnaba Bogusz, dyrektor operacyjny, Sopot, nie należy do partii politycznej

6. STRUK Anna Marta, rzecznik prasowy, Brzyno, nie należy do partii politycznej

7. WARDA Małgorzata Maja, rzeźbiarka, Gdynia, nie należy do partii politycznej

8. MAKRENEK Helena Cecylia, doradca finansowy, Gdańsk, nie należy do partii politycznej

9. DOMŻALSKA Elżbieta Maria, doradca finansowy, Mława, nie należy do partii politycznej

10. GRAJKOWSKI Piotr, informatyk, Kobyłka, nie należy do partii politycznej

Oprac. AK

Informacja

Wójt Gminy Sierakowice uprzejmie informuje, że w dniu 26 maja 2019 roku tj. w dniu wyborów do Parlamentu Europejskiego, istnieje możliwość dowozu osób niepełnosprawnych do lokalu obwodowej komisji wyborczej. Potrzebę dowozu można zgłaszać do dnia wyborów, jak i w dniu wyborów pod numer telefonu 58 681 95 31.

Wójt Gminy Sierakowice
Tadeusz Kobiela

OBWIESZCZENIE**Wójta Gminy Sierakowice z dnia 19 kwietnia 2019 roku**

Na podstawie art. 16 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2019 r. poz. 684) Wójt Gminy Sierakowice podaje do wiadomości wyborców informację o numerach oraz granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych oraz możliwości głosowania korespondencyjnego i przez pełnomocnika w wyborach do Parlamentu Europejskiego, zarządzonych na dzień 26 maja 2019 r.:

Nr obvodu głosowania	Granice obvodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	Sołectwo: Bukowo, Paczewo, Karczewko, Pałubice, Załakowo, tj. miejscowości: Bukowo, Kokwino, Paczewo, Karczewko, Poręby, Migi, Pałubice, Olszewko, Skrzyszewo, Załakowo	Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach, ul. Dworcowa 3, 83-340 Sierakowice Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
2	Sierakowice - ulice: Abrahama, Chłopska, Cicha, F. Ceynowy, Generała Maczka, Generała Andersa, Jeziorna, Lęborska, Ks. B. Łosińskiego, Łąkowa, A. Mickiewicza, E. Orzeszkowej, Parkowa, Św. Floriana, Ks. B. Sychty, Wojska Polskiego, Spokojna, H. Derdowskiego, Dworcowa, Generała Sikorskiego, I. Krasickiego, Legionów, Ks. J. Nowickiego, J. Słowackiego, Słupska, J. Wybickiego, 11 Listopada, Kwiatowa, Okrężna, Skarpowa, Stolema, Zielona, H. Sienkiewicza, Żłota	Urząd Gminy w Sierakowicach, ul. Lęborska 30, 83-340 Sierakowice Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
3	Sołectwo: Mrozy, Sierakowska Huta, tj. miejscowości: Janowo, Jelonko, Mrozy, Patoki, Sierakowice, Sierakowska Huta, Sosnowa Góra, Stara Maszyna, Welk, Wygoda Sierakowska, Sierakowice ulice: Brzozowa, Kościerska, Pogodna, Jana Pawła II, Źródłana, M. Kopernika, Nowe Osiedle, Piwna, Polna, Rodzinna, Wiejska, Ks. Jana Czapiewskiego, Generała Hallera, Kaszubska, Sambora.	Gminny Ośrodek Kultury w Sierakowicach, ul. Kartuska 27, 83-340 Sierakowice Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
4	Miejscowości: Piekiełko i Sierakowice - ulice: J. Kochanowskiego, Kubusia Puchatka, Przedszkolna, Rynek, J. Sobieskiego, Sportowa, Wichrowe Wzgórze, Widokowa, Ks. J. Popiełuszki, Dębowa, Ogrodowa, Kartuska, Podgórna, Słoneczna, Gryfa Pomorskiego, Orła Białego, Klonowa, Lipowa, Zalesie, Marszałka J. Piłsudskiego, Zielone Wzgórze	Szkoła Podstawowa nr 1 w Sierakowicach, ul. Kubusia Puchatka 7, 83-340 Sierakowice
5	Sołectwo: Łyśniewo Sierakowickie, Puzdrowo, tj. miejscowości: Łyśniewo Sierakowickie, Dąbrowa Puzdrowska, Moczydło, Puzdrowo, Łyśniewo Sierakowickie ulice: Osiedle Brzozowe, Osiedle Klonowe, Osiedle Lipowe, Osiedle Sosnowe.	Szkoła Podstawowa w Puzdrowie, Puzdrowo 32, 83-340 Sierakowice Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
6	Sołectwo: Borowy Las, Gowidlino, Kowale, Stara Huta, Smolniki, tj. miejscowości: Borowy Las, Dolina Jadwigi, Gowidlino, Kamionka Gowidlińska, Kawle, Kowale, Lemany, Smolniki, Stara Huta, Gowidlino - ulice: Jana Pawła II, Jeziorna, Kartuska, Kolorowa, Kościelna, Ks. S. Karczykowskiego, Marszałka Piłsudskiego, Na Skarpie, Nad Stawem, Łąkowa, Podgórna, Pogodna, Polna, Spokojna, Prymasa Wyszyńskiego, Wietrzna, Wspólna, Świerkowa, Sosnowa, Zaciszna, Zielona, Za Lasem, Modrzewiowa. Kawle - ulica: Szlachetna	Szkoła Podstawowa w Gowidlinie, ul. Wyszyńskiego 5, 83-341 Gowidlino



Nr obwodu głosowania	Granice obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
7	Sołectwo Kamienica Królewska, tj. miejscowości: Ciechomie, Kamienica Królewska, Kamienicki Młyn, Kukówka, Nowalczyso, Kamienica Królewska - ulice: Dworcowa, Gryfa Kaszubskiego, Jana Pawła II, Kamienna, Kaszubska, Klonowa, Królewska, Piaskowa, Sosnowa, Szkolna, Wrzosowa, Zamkowa, Partyzantów, Polna	Remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Kamienicy Królewskiej, ul. Królewska 10, 83-342 Kamienica Królewska
8	Sołectwo: Mojusz, Bącka Huta, tj. miejscowości: Karwacja, Mojusz, Mojuszewska Huta, Polijańska, Bącka Huta, Bór, Łączki, Szopa	Szkoła Podstawowa w Mojuszu, Mojusz 23, 83-334 Miechucino
9	Sołectwo: Szklana, Nowa Ameryka, Długi Kierz, Leszczynki, tj. miejscowości: Ameryka, Jagodowo, Nowa Ameryka, Przylesie, Srocze Góry, Szramnica, Szklana, Długi Kierz, Leszczynki, Kamienicka Huta, Lisie Jamy, Szklana - ulica Nowowiejska.	Szkoła Podstawowa w Lisich Jamach, Lisie Jamy 60 A, 83-335 Borzestowo Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
10	Sołectwo Tuchlino, tj. miejscowości: Karłowo, Kujaty, Rębienica, Tuchlino, Tuchlinek, Zarębisko. Tuchlino - ulice: Nowa	Szkoła Podstawowa w Tuchlinie, Tuchlino 16 B, 83-340 Sierakowice
11	Sierakowice - ulice: Aleksandra Lammka, Bolesława Prusa, Doktora Majkowskiego, Aleksandra Fredry, Jana Matejki, Kard. Stefana Wyszyńskiego, Krótka, Ks. Antoniego Peplińskiego, Leśna, Curie-Skłodowskiej, Mikołaja Reja, Mirachowska, Nad Potokiem, Stanisława Wyspiańskiego, Sosnowa, Spacerowa, Wita Stwosza, Wrzosowa, Zaciszna.	Szkoła Podstawowa nr 2 w Sierakowicach, Spacerowa 14, 83-340 Sierakowice Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych

Głosować korespondencyjnie mogą wyborcy posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w tym także wyborcy posiadający orzeczenie organu rentowego o:

- 1) całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji;
- 2) całkowitej niezdolności do pracy;
- 3) niezdolności do samodzielnej egzystencji;
- 4) o zaliczeniu do I grupy inwalidów;
- 5) o zaliczeniu do II grupy inwalidów;

a także osoby o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny.

Zamiar głosowania korespondencyjnego powinien zostać zgłoszony do Komisarza Wyborczego w Słupsku II najpóźniej do dnia 13 maja 2019 r.

Głosować przez pełnomocnika mogą wyborcy, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 75 lat lub posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w tym także wyborcy posiadający orzeczenie organu rentowego o:

- 1) całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji;
- 2) całkowitej niezdolności do pracy;
- 3) niezdolności do samodzielnej egzystencji;
- 4) o zaliczeniu do I grupy inwalidów;
- 5) o zaliczeniu do II grupy inwalidów;

a także osoby o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny.

Wniosek o sporządzenie aktu pełnomocnictwa powinien zostać złożony do Wójta Gminy Sierakowice najpóźniej do dnia 17 maja 2019 r.

Głosowanie w lokalach wyborczych odbywać się będzie w dniu 26 maja 2019 r. od godz. 7⁰⁰ do godz. 21⁰⁰.

Wójt Gminy Sierakowice
Tadeusz Roman Kobiela

Świętowaliśmy 15. rocznicę wejścia Polski do Unii Europejskiej

Odśpiewaniem „Ody do radości” rozpoczęły się uroczystości związane z 15. rocznicą wejścia Polski do Unii Europejskiej. 1 maja, punktualnie o godz. 12.00, mieszkańcy gminy zgromadzeni przy zabytkowym kościele zaśpiewali hymn Europy przy akompaniamencie Młodzieżowej Orkiestry Dętej. Tym sa-



mym gmina Sierakowice włączyła się w ogólnopolską rocznicową kampanię Związku Miast Polskich.

– Witam wszystkich bardzo serdecznie – mieszkańców naszej gminy, Europejczyków, zarówno tych najmłodszych, którzy urodzili się w zjednoczonej Europie, jak i tych, którzy pamiętają czasy, kiedy jeszcze nie byliśmy w Unii Europejskiej – powiedział Zbigniew Fularczyk, zastępca wójta. – 15 lat to może niewiele, ale dla niektórych to całe życie. Dziś jest taki dzień, w którym szczególnie należy cieszyć się z tego,



że jest nam dane żyć w czasach pokoju. Wspominam te chwile, sprzed ponad 15 lat, gdy chcieliśmy przekroczyć granicę i ustawiano nas w dwóch kolejkach:

dla tych, którzy byli w Unii i dla tych spoza niej. Ci pierwsi przechodzili, a pozostali musieli swoje odczekać. Sierakowice skorzystały na członkostwie w Unii Europejskiej. Przykładem niech będzie to miejsce, w którym jesteśmy. Gdyby nie fundusze unijne, to ten kościół, który jest naszą chlubą i jedynym zabytkiem naszej gminy, może by został zrekonstruowany, ale jakim wysiłkiem. 85 procent środków stanowiły fundusze unijne, które pozwoliły go nie tylko przenieść na nowe miejsce, ale i zrekonstruować. Możemy być z tego dumni. Są też i inne inwestycje zrealizowane z funduszy europejskich, nie tylko materialne. Zrealizowaliśmy wiele programów związanych z wymianą zagraniczną młodzieży, z podróżowaniem, z wymianą kontaktów.

– Dziś należy się radować – kontynuował Zbigniew Fularczyk. – Szczególnie dziękuję najmłodszym, że są tutaj dzisiaj, bo to na waszych barkach będzie spoczywało to, aby te wartości unijne wspólne



wszystkim pielęgnować, kontynuować i przekazać następnym pokoleniom, aby też mogły się cieszyć z kolejnych rocznic życia w pokoju, radości, zgodzie i szacunku okazywanym innym.

Przy drewnianym kościółku zaprezentowali się uczniowie młodszych klas Szkoły Podstawowej nr 2 im. Józefa Piłsudskiego w Sierakowicach, którzy zatańczyli taniec z flagami: polską i unijną.

Uroczystość była także niepowtarzalną okazją, aby zobaczyć występy Odyseusza z Towarzystwa Przyjaciół Ucznia „Horyzont”, działającego przy SP nr 2 w Sierakowicach, którzy w dniach 21-26 maja będą reprezentować Polskę na Odysei Umysłu w Michigan State University w Stanach Zjednoczonych.



Gminny Ośrodek Kultury dziękuje za wspólne świętowanie!

1 maja minęła 15. rocznica wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Z tej okazji 1. maja, punktualnie o godz. 12:00, przy akompaniamencie Młodzieżowej Orkiestry Dętej Gminy Sierakowice i śpiewie Katarzyny Kuczkowskiej, wspólnie zaśpiewaliśmy „Ode do radości” - hymn Unii Europejskiej.

Dziękujemy wszystkim za obecność!

W oprawę artystyczną tego dnia włączyli się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Józefa Piłsudskiego w Sierakowicach. Młodsza grupa zatańczyła z flagą, a ich starsi koledzy - Odyseusze, którzy będą reprezentować Polskę na Odysei Umysłu w Stanach Zjednoczonych, zaprezentowali swoje przedstawienia oraz przygotowane do nich rekwizyty.

Dziękujemy nauczycielom: Annie Bendzmer, Joannie Antczak, Elizie Piotrowskiej oraz Karinie Jaroszewskiej.

Dziękujemy delegacji ze Szkoły Podstawowej w Kamienicy Królewskiej, która przyjechała do nas na rowerach.

#DZIĘKUJEMY

Święto Kwiatów i Krzewów

Mimo niesprzyjającej pogody i zmiany terminu tegoroczne Święto Kwiatów i Krzewów można uznać za udane. 2 maja, a nie jak w poprzednich latach, 1 maja, już od rana gminne targowisko w Sierakowicach wypełniło się sprzedawcami oferującymi szeroki asortyment roślin ogrodowych: drzewek oraz krzewów owocowych i ozdobnych, sadzonek kwiatów, rozsady warzyw, a także nasion i cebulek. W sprzedaży dostępne były też elementy dekoracji ogrodu. Zapaleni ogrodnicy-amatorzy mieli w czym wybierać, a tegoroczne Święto Kwiatów i Krzewów było doskonałą okazją do zaopatrzenia się w roślinność do nowych nasadzeń w ogrodach i na balkonach.



Tekst i foto: AK



MEDICUS CLINIC
medycyna & stomatologia



DERMATOLOG • LARYNGOLOG • ENDOKRYNOLOG

DLA DZIECI I DOROSŁYCH

Sierakowice, ul. Podgórna 4 / tel. 537 900 337 / www.medicus-clinic.pl

Święto Konstytucji 3 Maja

Ustawa Rządowa z 3 maja 1791 r., popularnie zwana Konstytucją 3 Maja, była dokumentem regulującym ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po Konstytucji Amerykańskiej z 1787 r.) nowoczesną, spisaną konstytucją. Jej uchwalenie zostało uznane za święto już 5 maja 1791 r. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. rocznica Konstytucji 3 Maja została uznana za święto narodowe uchwałą Sejmu Ustawodawczego z 29 kwietnia 1919 r. Po II wojnie światowej obchodzono je do 1946 r., kiedy w wielu miastach



doszło do demonstracji studenckich. Od tego czasu władze komunistyczne zabroniły publicznego świętowania, a próby manifestowania były często tłumione przez milicję. Święto to zostało oficjalnie zniesione w 1951 r., a przywrócono je ustawą z 6 kwietnia 1990 r. jako Święto Narodowe Trzeciego Maja.

W kolejną – 228. rocznicę uchwalenia Konstytucji – tradycyjnie przy pomniku Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej w Sierakowicach zgromadzili się przedstawiciele samorządu, stowarzyszeń i instytucji oraz mieszkańcy, aby wspólnie obchodzić majowe święto, zmanifestować swój patriotyzm i pomodlić się w intencji Ojczyzny.



Okolicznościowe przemówienie wygłosił Mirosław Kuczkowski – przewodniczący Rady Gminy.

– Spotykamy się w tym miejscu od 80 lat. Ten pomnik jest wyrazem naszego lokalnego patriotyzmu. Można zadać pytanie: dlaczego kocham Polskę? Dlaczego tu przychodzę? Chyba nie dlatego, że jest ona najlepsza, najbogatsza, najpiękniejsza, ale dlatego, że jest moja, że jest nasza – powiedział Mirosław Kuczkowski i przypomniał, że w Kościele Katolickim dzień 3 maja to także wspomnienie Najświętszej Marii Panny, Królowej Polski.



– W tym miejscu kilka pokoleń mieszkańców Sierakowic spotykało się, aby wyrazić swoją miłość do Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej, ale także swój patriotyzm. Ten pomnik jest wyrazem patriotyzmu, gdyż zmusza nas do pamięci o tych, którzy zginęli w imię wolności naszej Ojczyzny. Polecajmy ich naszej pamięci – dodał Mirosław Kuczkowski.

Swój wkład w obchody majowego święta wnieśli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2, którzy zaprezentowali taniec z flagami.

Kolejnym punktem uroczystości było złożenie kwiatów przy pomniku. Biało-czerwone wiązanki



złożyły delegacje: Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych – koło w Sierakowicach, przedstawiciele sierakowickiej kultury, Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego o. Sierakowice, pracowników Urzędu Gminy, Zarządu Gmin-

„Horyzont”, Szkoły Podstawowej nr 1 im. Floriana Ceynowy w Sierakowicach, Komitetu Terenowego Prawa i Sprawiedliwości oraz Branżowej Szkoły i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach.



nego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Rady Gminy Sierakowice, Rady Powiatu Kartuskiego, Szkoły Podstawowej nr 2 im. Józefa Piłsudskiego w Sierakowicach, Towarzystwa Przyjaciół Ucznia

Modlitwę za Ojczyznę odmówił ks. Tadeusz Knut. Proboszcz parafii św. Marcina modlił się słowami ks. Piotra Skargi: *„Boże, Rządco i Panie narodów nie wypuszczaj nas z ręki i karności Twojej. Za przyczyną Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski, błogosław Ojczyźnie naszej, by zawsze wierna Tobie, przynosiła chwałę Twojemu Imieniu, a dzieci swoje wiodła ku szczęśliwości. Wszzechmogący wieczny Boże, wzbudź w nas szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmiłszej Matce, Ojczyźnie naszej, abyśmy zapomniawszy swoich korzyści uczciwie służyli Twojemu ludowi. Ześlij Ducha Świętego na sprawujących rządy w naszym kraju, aby według Twojej woli mądrze i sprawiedliwie kierowali ludem sobie powierzonym. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.”*



Po wspólnej modlitwie uczestnicy uroczystości przeszli do kościoła św. Marcina, gdzie została odprawiona msza św. w intencji Ojczyzny pod przewodnictwem ks. Krzysztofa Ossowskiego.

Tekst i foto: AK

Gminny Ośrodek Kultury dziękuje za wspólne świętowanie 228. rocznicy podpisania Konstytucji 3 Maja

Uroczystość uświetniła obecność delegacji:

- Sierakowickiego Koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych,
- Urzędu Gminy Sierakowice,
- Rady Powiatu Kartuskiego,
- Rady Gminy Sierakowice,
- Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej w Sierakowicach,
- Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego oddziału Sierakowice,
- Ochotniczej Straży Pożarnej z Kamienicy Królewskiej,
- Rejonowego Koła Pszczelarzy,
- Róży Męskiej pw. św. Piotra i Pawła, ul. Chłopska w Sierakowicach,
- Komitetu terenowego Prawa i Sprawiedliwości w Sierakowicach,
- Towarzystwa Przyjaciół Ucznia Horyzont,
- Szkoły Podstawowej nr 1 im. Floriana Ceynowy w Sierakowicach,
- Szkoły Podstawowej nr 2 im. Józefa Piłsudskiego w Sierakowicach,
- Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i Branżowej Szkoły w Sierakowicach, sierakowickich instytucji kultury.

Dziękujemy również:

- Proboszczowi parafii p.w. św. Marcina w Sierakowicach, ks. Tadeuszowi Knutowi,
- Księdzu Danielowi Knapińskiemu za kaszubską liturgię słowa,
- Harcerzom z 10 DH Tajfuny i drużynowemu Witoldowi Sildatkowi,
- Annie Bendzmer i Joannie Antczak oraz Dzieciom ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Józefa Piłsudskiego za taniec z flagą,
- Kaszubskiemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Sierakowice”,
- Młodzieżowej Orkiestrze Dętej Gminy Sierakowice,
- Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Komisariatowi Policji w Sierakowicach.

*Zdumiewając się, wciąż się wylaniał
z tej fali, która go unosiła,
jakby mówiąc wszystkiemu wokół:
„zatrzymaj się! - masz we mnie przystań”
„we mnie jest miejsce spotkania
z Przedwiecznym Słowem” -
„zatrzymaj się, to przemijanie ma sens”
„ma sens... ma sens... ma sens...!”
(Fragment: Strumień. 1. Zdumienie. Jan Paweł II)*

Zatrzymaj się, to przemijanie ma sens

Szóstego czerwca br. przypada 20. rocznica wizyty Papieża Jana Pawła II w Pelplinie. Udział mieszkańców Sierakowic w przygotowywaniu tej wizyty był ogromny. Wówczas nie myśleliśmy, że staniemy się depozytariuszami wielkiej relikwii trzeciego stopnia tego świętego człowieka, że w centrum Sierakowic stanie Ołtarz Papieski z Pelplina, przy którym 6.06.1999 r. odprawiał mszę św. najwyższy dostojnik kościoła katolickiego – Papież Jan Paweł II. To niezwykle splendor, chluba i zaszczyt dla naszego środowiska z posiadania ołtarza, na którym odprawiana była najświętsza ofiara, i którego dotykały dłonie przyszłego świętego.

Każda rocznica zachęca do wspomnień i refleksji. Z tej okazji nasuwają się pytania: jaką pieczęć swego

nauczania odcisnął Jan Paweł II w naszych sercach i umysłach? Jakie piętno naznaczył w naszym życiu? Jaki obraz zapisał się na stałe w naszej pamięci? Co przecho- wuję z Jego testamentu jako najcenniejszy dar? Kim dla mnie jest dzisiaj?

Spotkałam kilka osób z odległych stron Polski, które wpatrując się w Ołtarz Papieski opowiedziały mi, jak Papież Jan Paweł II odmienił ich życie i nadał głębszy wymiar pozornie szarej egzystencji. Poniżej zamieszczam trzy wypowiedzi pod wspólnym tytułem „To przemijanie ma sens”. 1. Ma sens... przebaczenie („Wiadomości Sierakowickie” nr 3/2019); 2. Ma sens... cierpienie („Wiadomości Sierakowickie” nr 4/2019); 3. Ma sens... powrót do Ojczyzny.

Maria Karolak



Ma sens...powrót do ojczyzny

Pracowałem w górnictwie. Praca była ciężka i niebezpieczna, ale górnictwo w PRL było doceniane. Nie narzekałem na zarobki. Miałem także szansę podnoszenia swoich kwalifikacji i z czasem awansowałem. Praca w kopalni była tradycją rodzinną, z dziada pradziada, że nawet nie wyobrażałem sobie innego zajęcia. Ostatnio nie pracowałem bezpośrednio przy wydobywaniu węgla pod ziemią, ale w biurze kopalni. Stać mnie było nawet na samochód i zakupy w PEWEKS. Byłem szczęśliwy jako mąż i ojciec, a także spełniony zawodowo. Żona także pracowała w biurach kopalni. Jeździliśmy na wczasy z całą rodziną, a dzieci wysyłałem na kolonie. Mieliśmy trójkę dzieci – dwie dziewczynki i syna. Byłoby nam dobrze i szczęśliwie, gdyby nie rodzina żony, mieszkająca w dawnym RFN. Co drugi rok kuzynostwo przyjeżdżało do nas, do Polski, i co drugi rok wyjeżdżaliśmy do nich. Była to zawsze podszyta wielkimi emocjami wyprawa – zdobycie wizy, zakup marek i upominków dla rodziny. Po pobycie w Niemczech i powrocie do kraju przez kilka tygodni żyliśmy wspomnieniami i tęsknotą za zachodnim dobrobytem. Tam, w RFN, było kolorowo, pachnąco i bogato. Rodzina była niezmiernie miła i serdeczna. Tam sklepy były pełne towarów, w przeciwieństwie do naszych pustych półek. Towary były ładnie opakowane i takie, jakich nie było u nas – bogaty wybór słodyczy, kosmetyków, zabawek, odzieży różnych rozmiarów i butów! Brzmi zabawnie, gdy wspominam o butach, ale miałem kolegę Jurka, wysokiego, dobrze zbudowanego, który nie mógł w sklepie dostać niczego w swoim rozmiarze. Wyrósł ponad standardy socjalizmu. Np. miał zbyt dużą stopę (na pewno nie życiową!). Z dostaniem dla siebie butów i sandałów miał niesamowite trudności. Obuwie zamawiał u szewca, który robił je na zamówienie. Zawsze prosił mnie o przywiezienie głównie obuwia, a także wierzchnich okryć jego rozmiaru. Przywoziliśmy sporo rzeczy do kraju z długiej listy zamówień złożonych przez koleżanki i kolegów z pracy. U nas na półkach sklepowych było szaro i monotennie.

Przy każdym wyjeździe z Polski rodzina w RFN również zamawiała upominki, bo i w naszym kraju mieliśmy cenne rzeczy, które u nich były zbyt kosztowne lub trudne do zdobycia. Wywoziliśmy tam kryształ, wyroby ze skóry, bursztyny, serwety z haftem, wyroby rękodzieła naszej Cepelii, obrusy z naszego lnu. Każda wizyta za granicą była miła i przyjemna – zwiedzaliśmy, chodziliśmy po sklepach, syciliśmy się bogatym zachodem, a wieczorami biesiadowaliśmy przy naszej polskiej wódce.

Po powrocie do kraju przeżywaliśmy coś w rodzaju choroby kesonowej. Dokuczało nam zbyt

wysokie ciśnienie spowodowane różnicą poziomów życia w kraju kapitalistycznym i w „dobrobycie” socjalistycznym. Żona nalegała, abyśmy wyjechali na zachód. Nie byłem zachwycony tym pomysłem. Przyznaję, że długo rozważaliśmy tę decyzję. Nie byłem do niej przekonany. Zbyt wiele traciłem, zbyt wiele porzucałem, zbyt wiele miałem do zaprzepaszczenia – całą moją przyszłość. W głębi serca byłem patriotą. Wolałem żyć biedniej w Polsce niż bogato na obczyźnie. Byłem przeciwny takiej decyzji, ale żona zawsze miała dominujący wpływ na mnie. Wybierałem spokój, aby nie słuchać jej gderania lub znaczącego milczenia. Było mi wygodniej ustępować. Analizowałem wszelkie za i przeciw decyzji wyjazdu z ojczyzny. Byłem jeszcze w sile wieku, więc rodzina zapewniała, że dostanę bez trudu pracę w RFN. Na jaką pracę mogłem liczyć, przekonałem się o tym dopiero na miejscu! Co z naszym mieszkaniem, z szansą na emeryturę, a co najważniejsze – co z trójką naszych dzieci? Nie wyobrażałem sobie wyjazdu na stałe za granicę bez dzieci? Okazało się, że żona przemyślała swoją decyzję w najdrobniejszych szczegółach. Dzieci, które uczyły się w szkole podstawowej i średniej zostawimy pod opieką dziadków, czyli rodziców żony, a za najwyżej dwa lata, gdy jakoś się urządzimy – sprowadzimy dzieci i sprzedamy mieszkanie w Polsce. Plany żony i jej łatwość w podejmowaniu tak trudnych życiowych planów były dla mnie zaskoczeniem. Nie znałem jej z tej strony. Odkrywałem jej drugą stronę natury, która do tej pory była mi obca. Wiedziałem, że jest dobrą i troskliwą matką, gospodarną panią domu i że ma ambicje zawodowe. Umiała te funkcje doskonale łączyć. Podziwiałem jej cechy i aprobowałem jej decyzje. Imponowała mi niejednokrotnie. Jej decyzja o wyjeździe bez dzieci była dla mnie zaskoczeniem, a nawet zgorzeniem. Ujrzałem ją w innym świetle. Zrozumiałem, że jakieś dobra materialne, błyskotki, pachnidła są dla niej cenniejsze niż dzieci, że status materialny jest dla niej ważniejszy niż rodzina. Później przekonałem się, że tak bardzo pragnęła dać dzieciom łatwiejszy start życiowy, łatwiejszy od naszego, że zdobyła się na chwilową rozłąkę z nimi, aby, gdy dorosną, żyło im się łatwiej.

Nasze dzieci aprobowały decyzję wyjazdu, ponieważ pragnęły mieć zachodnie ciuchy, wycierane spodnie i tamtejsze smakołyki. Miałem do nich nawet nieco żalu, że widziały tylko materialną stronę takiej decyzji, że nie zatrzymywały nas, że nie przekonały swojej mamy, iż jest im potrzebna, że nie będzie jej przy zakończeniu szkoły podstawowej najmłodszej córki, że nie zobaczy świadectwa dojrzałości syna, że nie przygotowuje do studniówki naszej środkowej córki!

Oczy im błyszczały i wypieki pojawiały się na twarzach, gdy mówiły o zakupach i ciuchach. Żona marzyła o błyszczących naczyniach, pięknie urządzonej kuchni, płytkach w łazience, o dostatku mandarynek lub pomarańczy. Później niejednokrotnie żalowałem, że w tym momencie nie zachowałem się jak mężczyzna, że nie walnąłem pięścią w stół, aby zamknąć te dyskusje i powrócić do naszej rzeczywistości. Zabrakło mi stanowczości. Byłem szczęśliwy mogąc spełniać marzenia żony i dzieci. Uległem rodzinnej euforii. Uległem żonie i dzieciom. Spieniężyliśmy pewne przedmioty i wyjechaliśmy na zachód.

Z niemałymi perturbacjami i wielkim strachem znaleźliśmy się w krainie mlekiem i miodem płynącej. Tylko dlaczego ten miód nie okazał się taki słodki?

W RFN zamieszkaliśmy w mieszkaniu socjalnym, o wiele gorszym niż mieliśmy w Polsce. Była to nędzna kłitka na poddaszu, z aneksem kuchennym i łazienką bez okna. Relacje z rodziną z każdym dniem gasły. Pomogli znaleźć nam pracę, taką, na jaką mógł liczyć obcokrajowiec bez bieglej znajomości języka. Zaczęło się zwykłe życie na obczyźnie, z dala od najbliższych. Nasi znajomi zamknęli ochronny parasol nad nami, co miało znaczyć – radźcie sobie sami! Naszej polskiej gościnności już nie doświadczaliśmy. Gdy stanęliśmy w drzwiach kuzynostwa, przyjęli nas na tyle chłodno, abyśmy zrozumieli, że przychodzimy nie w porę, a pytanie – czy napijemy się kawy – już w samym tonie dawało tylko negatywny wariant odpowiedzi. Po kilku takich próbach zerwały się kontakty. Poczuliśmy kolejne osamotnienie. Poznałem tamtejsze mechanizmy dorabiania się i bogacenia, których nie akceptowałem, a których bardzo szybko się nauczyłem.

W czasie pobytu w Niemczech klepaliśmy z żoną biedę o wiele gorszą niż w Polsce. Na parterze budynku, w którym mieszkaliśmy, były sklepy. Wczesnym rankiem dochodził nas zapach świeżego ciepłego pieczywa, ale nas nie stać było na to pieczywo. Kupowaliśmy pieczywo wczorajsze za pół ceny. Ciasta w ogóle nie kupowaliśmy, ponieważ oszczędzaliśmy dla dzieci. W sklepie mięsnym apetycznie pachniały wędliny, ale ja jeździłem kilka kilometrów za miasto, na bazar, gdzie kupowałem mięso pozagatunkowe, warzywa podwiędłe, nadgniłe pomarańcze i jabłka. Ubiorów wcale nie kupowaliśmy w sklepach, ale na wyprzedazach. Ten kraj mlekiem i miodem płynący miał także pozagatunkowe dno. Stali obywatele zdobywali swój status materialny wyjątkową oszczędnością, powiedziałbym nawet skąpstwem i pracowitością ponad jeden etat. Chociaż nie bałem się ciężkiej pracy, czułem się fatalnie, gdy ze znaczącego stanowiska zszedłem do roli dozorca, który sprzątał, zamiatł i podejmował się służebnych funkcji. Później

załapałem się na budowę, jako murarz. Wkrótce nauczyłem się wszelkich prac budowlanych. Chociaż potrafiłem ciężko pracować, czułem się swoją sytuacją upokorzony i zawstydzony. Umierało we mnie moje poczucie godności i jakaś duma, którą miałem u siebie, w Polsce. Idąc ulicą rozglądałem się uważnie, ponieważ nie chciałem spotykać Polaków. W głębi serca miałem cholerny żal do żony, że jest taką materialistką, że przywiązywała uwagę do takich drobiazgów jak kolor płytek w łazience, czy kolejny ciuch w szafie. Jakże pyszne wydawało mi się nasze polskie jedzenie w porównaniu do tutejszych odgrzewanych mrożonek, na granicy przydatności do spożycia. Najbardziej jednak brakowało mi polskiej życzliwości, serdeczności, gościnności, tego klimatu, który dawała ojczyzna. W Polsce nawet myśli były jakieś lotne, swobodne, błyskotliwe, przestrzenne. Gdy padało nazwisko Mickiewicza, przed oczami stawała jego epoka, jego romantyzm i klimat czasów, w których żył. A nazwisko Szopen automatycznie przywoływało jego mazurki, polonezy i polski krajobraz. Wtedy zrozumiiałem tęsknotę za ojczyzną naszych wielkich wieszczów, ból, z którego rodziła się muzyka, poezja, malarstwo.

Panująca tu chorobliwa rywalizacja, sknerstwo, obcość środowiska – budziły moją niechęć i drażniły mnie. Zrozumiałem, że do czegokolwiek w tym kraju bym nie doszedł, zawsze będę obywatelem gorszej kategorii, że nie będę równorzędnym obywatelem, a tutejsi ludzie traktować mnie będą albo z litością, albo z wyższością, często nawet z pogardą. Jedno i drugie mnie raniło. Nie potrafiłem zadomowić się w tym środowisku, a co tragiczniejsze – z żoną oddalaliśmy się od siebie. Nie widywaliśmy się prawie w ogóle. Żona opiekowała się chorymi i samotnymi, sprzątała mieszkania prawie 20 godzin na dobę. Ja wracałem późnym wieczorem z budowy, a nocą myłem i sprzątałem klatki schodowe w kamienicach. W wolnych chwilach nie rozmawialiśmy ze sobą, ponieważ wypowiedzianych kilka zdań o rodzinie i Polsce wywoływało łzy gorczy, które grzęzły w gardle. Próbowiałem wnieść nieco wesołości i optymizmu w nasze małżeństwo, ale śmiech przeważnie kończył się łzami żalu i wspomnieniami domu rodzinnego. Żona oszczędzała na jedzeniu, na najmniejszych drobiazgach, aby mieć na telefon do dzieci. Dzwoniła późnym wieczorem i w nocy, aby było taniej. Ją także dręczyła tęsknota, chociaż kryła się z tym, aby nie usłyszeć ode mnie – masz to, co chciałaś! Zarobione pieniądze wysyłaliśmy rodzicom dla naszych dzieci. Oszczędzaliśmy na paczki do Polski. Byliśmy szczęśliwi mogąc usłyszeć przez telefon, co sobie kupiły, że przysłane rzeczy im się spodobały, że smakowały, że sąsiadka dziękuje za rajstopy.



Po roku pobytu moja tęsknota za ojczyzną osiągnęła apogeum. Wychodziłem z domu do parku lub do lasu, żeby nie widziała mnie żona i płakałem, wręcz szlochałem jak dziecko. Płakałem rzewnymi łzami. Daleko od ludzi mogłem się wypłakać głośno do zupełnego wyczerpania. Wracalem po kilku godzinach, aby żona nie zauważyła zapuchniętych powiek i zaczerwienionych od płaczu oczu. Zaczęłem się modlić, inaczej niż do tej pory. Bóg stał się moim jedynym powiernikiem, z którym zacząłem rozmawiać jak z najbliższym przyjacielem, któremu mogłem się zwierzyć, któremu mogłem powierzyć moje niepokoje, moje osamotnienie i ból. Przy Nim nie wstydziałem się łez. Uświadomiłem sobie, że tęsknię za rozmowami z Bogiem. Tęsknota za Bogiem to uczucie, którego do tej pory nie znałem. Tu nie uczestniczyliśmy we mszach świętych w każdą niedzielę. Kościół katolicki był daleko, prawie 60 km od nas, święta były smutne.

Umierałem duchowo, uczuciowo i intelektualnie. Cierpiałem, a cierpienie było tak bolesne, że wolałbym stracić nogę lub rękę, ponieważ ten ból byłby przynajmniej do uśmierzenia, pomogłyby tabletki. Nie było środka na moje cierpienie, na tęsknotę za ojczyzną, za dziećmi, za mową polską. Miałem uczucie, jakby brakowało mi powietrza, jakbym się dusił. Przed tym bólem uciekałem w jeszcze cięższą pracę.

Żyliśmy z żoną w swoich światach i żadne z nas nie chciało się przyznać, jacy byliśmy głupi, podejmując decyzję opuszczenia kraju i rozłąki z rodziną. Trzymała nas jeszcze nadzieja, że dołączą do nas dzieci, że poświęcamy się dla nich, aby było im w życiu łatwiej. Z myślą o nich robiliśmy oszczędności, aby kontynuowały naukę języka, aby nie musiały być w tym kraju służącymi i popychadłem do najniższych posług, aby w przyszłości były tu, w Niemczech, obywatelami równorzędnej kategorii. W Polsce zaczęły się kłopoty wychowawcze naszych dzieci, zaczęliśmy tracić z nimi kontakt, mieliśmy coraz mniej wspólnych tematów, coraz mniej wiedzieliśmy o ich życiu. One przeżywały swoje pierwsze miłości, zakochania, spotykały osoby, które stawały się dla nich ważniejsze od rodziców. Popełniały również pierwsze życiowe błędy. Rozmowy przez telefon ograniczały się do zdawkowych pytań i lakonicznych odpowiedzi. Sprowadzenie ich do Niemiec komplikowało się. Właściwie, do czego mieliśmy je sprowadzać, jakie warunki byśmy im zaproponowali – skoro żyliśmy tylko pracą?

Nasz pobyt w Niemczech przedłużył się do 10 lat. W tym czasie tak wiele pzmieniało się w Polsce, tak wiele wydarzyło się w życiu naszych dzieci – ukończyły szkoły, studia, córka i syn założyli własne ro-

dziny, a nas przy nich nie było. Nigdy sobie tego nie wybaczę!

Zgorzkniałem, stałem się milczący. Tylko ból mięśni, kręgosłupa i ten szczególny ból serca, który nazywa się tęsknotą, mówiły mi, że jeszcze żyję. Tego się nie da opowiedzieć, to trzeba przeżyć! Często myślałem, że gdybym znalazł w sobie odwagę i siłę, wróciłbym do kraju nawet na kolanach. Byłem gotów ponieść wszelkie trudy i konsekwencje. Hamowały mnie kolejne potrzeby naszych dzieci. Syn miał długi, rozpadało się jego małżeństwo, potrzebował mieszkania i samochodu. Córka zaczęła budować dom, najmłodsza jeszcze studiowała. Potrzeb stawało się coraz więcej i nikogo nie interesowało, jakim kosztem zdobywamy te pożądane marki. Hamował mnie także wstyd i niepewność. Co powiem rodzinie, znajomym? Jakie poniosę konsekwencje obywatelskie i prawne za ucieczkę z kraju? Było tak wiele niewiadomych i spalonych za sobą mostów.

Zapewne nigdy nie zdobyłbym się na powrót do kraju, gdyby nie Papież Jan Paweł II. Oglądałem w telewizji informację o przyjeździe Ojca świętego do Polski. Był to wycinek wiadomości, na który zwróciłem szczególną uwagę, ponieważ dotyczył Polski. Pokazano samolot, który zbliża się do lądowania, kołuje nad lotniskiem, wysuwają się koła, które dotykają płyty lotniska. Wylądował szczęśliwie! Jeszcze kołuje po płycie, aby ustawić się w wyznaczonym miejscu. Do samolotu podjeżdża trap. Panuje chwila ciszy i napięcia. Wstrzymałem oddech. Moje serce kołatało niemilosiernie. Z największą uwagą skupiłem się na drzwiach samolotu, w których pragnąłem ujrzeć postać Ojca św. Ta chwila wydawała się wieczna. Drzwi długo się nie otwierały. Wreszcie zaczęły się uchylać. Wszedł ktoś z załogi samolotu lub z obsługi naziemnej (nie pamiętam szczegółów i procedur dyplomacji, ponieważ skupiłem się na najważniejszej osobie, na Ojcu Świętym). Wreszcie pojawia się biała postać Jana Pawła II. Tłum zgromadzony na lotnisku wiwatuje i macha chorągiewkami. Przeszył mnie dreszcz emocji. Papież zatrzymuje się przy wyjściu z samolotu. Jest uśmiechnięty, unosi rękę do góry, pozdrawia rodaków. Schodzi radosnym krokiem na platformę lotniska, klęka na czerwonym dywanie i... całuje ziemię ojczystą!

W pierwszym odruchu serca byłem tą sceną zgorzony. Taki wielki człowiek, głowa kościoła, salutuje mu wojsko, oddają cześć dostojnicy państw i dyplomacji, a on pada na ziemię, unia się przy wszystkich. Pomyślałem, czy nie mógł tego zrobić na osobności, gdy będzie sam, bez kamer? Zdawało mi się to żenujące. Wszyscy obecni stoją w postawie najwyższego szacunku i czci, tylko On jeden dotyka

ziemi, pada na ziemię i ją całuje. Kłóciło się to z moim wyobrażeniem dostojności i godności. W ostatnich latach byłem zmuszony zweryfikować tak wiele moich mitów. Nikomu tego nie mówiłem, ale w duchu właśnie tak wyobrażałem sobie mój powrót do ojczyzny. Byłem gotów wracać na kolanach, a pierwszą drobinę polskiej ziemi całowałbym z najwyższą czcią. Nie, Papież nie mógł ucałować ojczystej ziemi w odosobnieniu, prywatnie. Musiał to zrobić na oczach tysięcy ludzi i tysięcy kamer. Poczulem, że ten gest zrobił z myślą o mnie i dla mnie. Ja miałem zobaczyć Papieża całującego ziemię ojczystą! Nie wytrzymałem. Już nie zwracałam uwagi na osoby przy mnie obecne. Rozplakałem się, nie potrafiłem ukryć łez. Tak bardzo Go rozumiałem! Rozumiałem Jego tęsknotę za krajem, Jego radość, że może stanąć na ziemi swoich ojców; że może usłyszeć polską mowę. Boże, jak ja Mu zazdrościłem, że jest w Polsce. Tak bardzo chciałbym być z Nim, tam, w tym miejscu, w Polsce, ucałować polską ziemię! Po chwili, gdy mogłem już wydobyć głos, powiedziałem do żony – wracamy do Polski!

Ucałowanie ziemi ojczystej przez Jana Pawła II było kroplą, która przelała kielich mojej tęsknoty. Ten publiczny gest Ojca św. był bodźcem, który zażył na mojej decyzji o powrocie do ojczyzny. Jak syn marnotrawny – powiedziałem sobie – wstanę i wrócę. Już nie obchodziło mnie, z jakimi spotkam się komentarzami i reperkusjami. Wstąpiła we mnie jakaś niespotykana moc i radość. Ten gest był zaproszeniem i zachętą – wracaj, warto żyć w ojczyźnie; wstań i przyjeźdź, nie lękaj się! Ten gest stał się siłą, która pokonała i rozwiała wszelkie obawy.

Po kilku miesiącach wróciłem do kraju, do ojczyzny i opowiadam o cudzie ucałowania ziemi ojczystej. Tę chwilę, ten pocałunek Ojca św. złożony na ziemi ojczystej, traktuję jak wskrzeszenie mnie do nowego, szczęśliwego życia. Jestem wdzięczny Ojcu św. Janowi Pawłowi II za dar powrotu do ojczyzny, za nowe i pełniejsze życie.

Rozmowę z Piotrem spisała Maria Karolak

Dzień Specjalisty w Ośrodku Rewalidacyjno-Wychowawczym w Szklanej

Po raz pierwszy w naszym Ośrodku odbył się „Dzień Specjalisty”. Spotkanie było wspólnym dziełem psychologów, logopedów, rehabilitantów,



dogoterapeuty oraz hipoterapeuty. Mieliśmy okazję obejrzeć film przedstawiającego pracę każdego specjalisty. Każdy wychowanek miał możliwość uczestniczenia w różnych konkurencjach. Celem specjalistów było zapoznanie ze specyfiką ich pracy, ale widzianej oczami wychowanków w „krzywym zwierciadle”.

Bardzo dziękujemy za umilenie nam codziennych zajęć.

*Anna Flisikowska
Foto: nadesłane*



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Floriana Ceynowy w Sierakowicach w finale wojewódzkim konkursu historycznego.

Konkurs historyczny pt. „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego” ma na celu kształtowanie świadomości i postaw patriotycznych młodego pokolenia poprzez upowszechnianie wiedzy o historii oręża polskiego w różnych okresach historycznych oraz znaczeniu sił zbrojnych w życiu politycznym, ekonomicznym i kulturalnym państwa i narodu polskiego. Inne cele konkursu to: popularyzowanie wśród młodzieży tematyki historii wojskowości oraz wiedzy o losach żołnierza i dziejach oręża polskiego, kształtowanie umiejętności kreatywno – krytycznego myślenia o dziejach minionych, a także rozwijanie umiejętności pracy ze źródłami historycznymi pisanymi i materialnymi.

Uczniowie biorący udział w konkursie musieli wykazać się: wiadomościami z zakresu historii Polski i historii powszechnej oraz wiedzą dotyczącą dziejów oręża polskiego z uwzględnieniem znajomości broni i barwy, architektury obronnej, topografii wojskowej, heraldyki, sfragistyki, falerystyki, literatury, muzyki i pieśni, malarstwa historycznego.

Konkurs składał się z kilku etapów. W etapie szkolnym wzięło udział 10 uczniów. Do kolejnego etapu, rejonowego w Lęborku, zakwalifikowało się 3 ucz-



niów. W etapie wojewódzkim, który odbył się 28 marca w Kolbudach – szkołę reprezentowało dwóch uczniów. Finalistą konkursu został Jakub Polejowski z klasy VIIIA, natomiast Tymoteusz Król z klasy VIIIC otrzymał tytuł laureata powyższego konkursu. Opiekunem konkursu była nauczycielka historii mgr Danuta Stolc, która zajmowała się przygotowaniem uczniów na poszczególnych etapach konkursu.

Zwycięzcom gratulujemy sukcesu.

Tekst i foto: nadesłane

Szukasz pracy?

+48 691 300 350
mielewczyk.pl



MIELEWCZYK

Co możemy Tobie zaproponować?



Rozwój



Positek



Premie



Zniżki



Nagrody



Zdrowie



Prezenty



Raport awaryjności pojazdów 2018 według statystyk GetHelp.pl

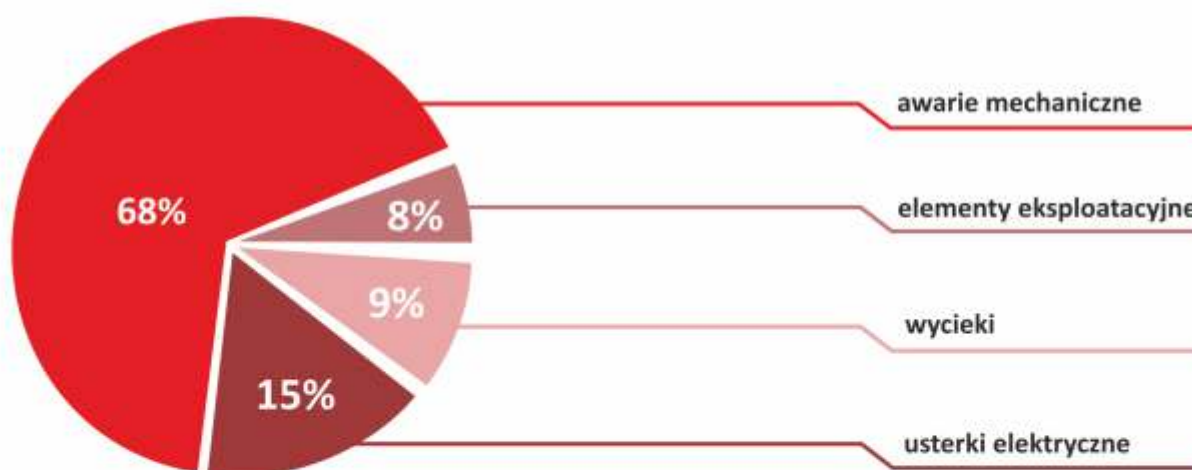
Obsługa 10 000 awarii, które zgłosili Kupujący w ramach realizowanych Gwarancji to potężna ilość pracy wykonanej przez zespół GetHelp.pl. To liczba, która umożliwia dokonanie analizy tego jakie usterki zgłaszają Klienci w ramach gwarancji na używane samochody.

Pierwsza i najważniejsza statystyka: w ciągu roku od zakupu 52% Klientów zgłasza usterki w swoim samochodzie. Największą liczbę stanowią usterki mechaniczne między innymi silnika z osprzętem lub skrzyni biegów – to 67,2% wszystkich awarii. Druga część to usterki elektryczne – 15,8% wszystkich zgłoszeń.

Reszta zgłoszeń dotyczy różnego rodzaju nieszczelności, korozji (9%) lub elementów eksploatacyjnych podlegających okresowej wymianie – aż 8%.

Z takiego podziału zgłoszeń wynika, że każdego dnia GetHelp.pl obsługuje kilkanaście zgłoszeń, niezwiązanych z awarią pojazdu a stanem w jakim samochód został kupiony, korozją poszczególnych elementów lub związanych z eksploatacją pojazdu np. wymianą pasków, filtrów czy elementów eksploatacyjnych.

Rodzaje awarii zgłaszanych do GetHelp.pl

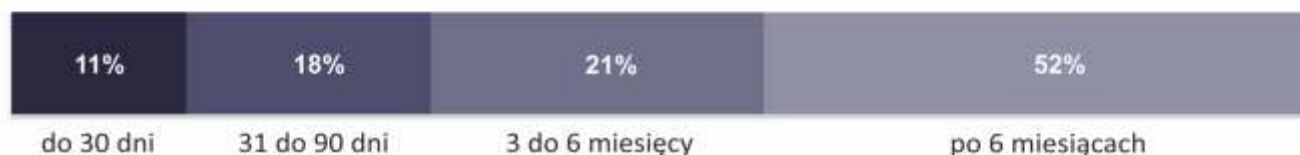


W jakim czasie po zakupie Klienci zgłaszają awarie?

Najtrudniejsze w obsłudze są awarie zgłaszane przez Klientów tuż po zakupie samochodu. Zazwyczaj związane są ze stanem, w jakim samochód został kupiony, np. korozja, drobne wycieki lub elementy eksploatacyjne, np. wymianą płynów eksploatacyjnych czy rozrządu. Sporą część stanowią poważne awarie silników, osprzętu, kół dwumasowych czy turbosprężarek. Takie awarie zwykle zgłaszane są przez Klientów kupujących samochód od Partnera, który aktywował swoją pierwszą Gwarancję. Rozumiemy, że bardzo często jest to forma „testu”, tego jak działają Gwarancje GetHelp.pl oraz w jaki sposób zostaną obsłużeni Klienci. Zakładamy, że jest to zwykły przypadek

i każdy Klient zostaje obsłużony zgodnie z zakresem Gwarancji GetHelp.pl pokrywa koszty zakupu części oraz robocizny. Zdarza się też, że sprzedawcy mają 100% skuteczność i każdy samochód sprzedany z Gwarancją ulega awarii. W takich przypadkach umowa zostaje zerwana. W 2018 roku było ponad 100 takich przypadków. Niestety jest to jedyna droga do tego, żeby ceny Gwarancji nie wzrastały dla wszystkich. Dodatkowo Partnerzy, którzy sprzedają najlepsze jakościowo samochody, uzyskują dodatkowe bonusy na Gwarancje oraz mają możliwość zakupu rozszerzonych Gwarancji GRAND.

Po jakim czasie Klienci najczęściej zgłaszają awarie?





MULTIAGENCJA UBEZPIECZENIOWA OC / AC / NNW NA TWÓJ SAMOCHÓD

AC za jedyne 500 zł



83-340 Sierakowice, ul. Św. Floriana 16 tel. 605 877 880

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszym stałym jak i nowym klientom od 2017 r. jesteśmy **MULTIAGENCJĄ UBEZPIECZENIOWĄ**, u nas ubezpieczysz swój samochód nawet bez wychodzenia z domu.

Kończy Ci się ubezpieczenie ?

Oferujemy Ubezpieczenia :

- samochodu
- na życie i zdrowotne
- domu i mieszkania

Najczęściej wybraną opcją ubezpieczenia jest AutoCasco (AC) za 500 zł na każdy pojazd.
Oferujemy bardzo niską i korzystną składkę OC na samochody powyżej 25 lat.

Przebijemy każdą ofertę, wystarczy że się ze mną skontaktujesz :)

Tel : 605-877-880 Mateusz

email : mateusz.dargacz@autoszulc.pl lub biuro@autoszulc.pl



II Gminny Konkurs Recytatorski Wierszy Juliana Tuwima i Jana Brzechwy dla dzieci w wieku przedszkolnym

Dnia 26 kwietnia 2019 roku odbył się w Szkole Podstawowej w Mojuszu II Gminny Konkurs Recytatorski Wierszy Juliana Tuwima i Jana Brzechwy dla dzieci w wieku przedszkolnym, na który przybyły tłumnie dzieci z placówek przedszkolnych i szkół z terenu Gminy Sierakowice oraz ich rodzice i opiekunowie.



Zasłuchani uczestnicy konkursu wraz z rodzicami i opiekunami

Pomysłodawczynią Konkursu i jednocześnie jego koordynatorką jest Lucyna Łagoda, która przy wsparciu koleżanek: Anny Fuczki, Ireny Brzustewicz i Weroniki Sikora stworzyła młodym recytatorom kolejną szansę zaprezentowania się szerszej publiczności. Pomysł zrodził się przed dwoma laty z ogromnej potrzeby prezentowania umiejętności recytatorskich najmłodszych dzieci, które dotąd nie miały takiej szansy w konkursie recytatorskim poezji polskiej, gdyż jego formuła zakłada uczestnictwo uczniów, pomijając dzieci przedszkolne.

Przepiękną dekorację ilustrującą postaci z prezentowanych wierszy przygotowała uzdolniona plastycznie Barbara Warmowska.

Patronat nad konkursem objął Wójt Gminy Sierakowice Tadeusz Kobiela, który był zarazem sponsorem nagród oraz poczęstunku dla dzieci i ich opiekunów.

Celem konkursu jest popularyzowanie twórczości Juliana Tuwima i Jana Brzechwy - autorów najpiękniejszych wierszy, należących już do kanonu literatury dla dzieci (któż z nas - dorosłych - nie pamięta rozlicznych wierszyków, czytanych przez rodziców i nauczycieli, a potem zgłębianych w samodzielnej lekturze, następnie czytanych też własnym dzieciom). Dzięki przygotowaniom do formuły konkursowej organizatorzy liczą również na zachęcanie do wspólnego czytania dzieciom literatury polskiej, rozwijanie zdolności recytatorskich, a w sposób pośredni umożli-

wianie zaprezentowania się dzieci na większym forum. Ale nade wszystko chodzi o wspaniałą zabawę i duchową ucztę, co zostało zapewnione dzięki przepięknie przygotowanym prezentacjom. Wielu słuchających przeniosło się wraz z recytatorami w świat swojego dzieciństwa. Na zaproszenie organizatorów odpowiedziała większość placówek przedszkolnych i szkół naszej gminy. Do konkursu zgłosiło się 44 dzieci, które zaprezentowały się w dwóch kategoriach wiekowych: 3 i 4-latki oraz 5 i 6-latki. Małych uczestników i ich opiekunów przywitała Dyrektor Szkoły Danuta Pioch, część konkursową poprowadziły uczennice klasy ósmej: Julia Blok i Sandra Reiter. Utalentowanych recytatorów oceniała komisja w składzie: Teresa Piotrowska – była dyrektor SP w Puzdrowie, Emilia Reclaf – regionalistka GOK, Joanna Telega – dyrektorka Gminnej Biblioteki w Sierakowicach. Komisja konkursowa, biorąc pod uwagę dobór utworu i pamięciowe opanowanie, interpretację, poprawność i ekspresję wypowiedzi, dykcję, oryginalność prezentacji i ogólny wyraz artystyczny, przyznała dyplomy, nagrody rzeczowe laureatom czołowych miejsc i wyróżnionym.

Zwycięzcami drugiej edycji Konkursu zostali:

Kategoria 3 i 4-latki:

I miejsce – Nadia Białk (Samorządowe Przedszkole w Sierakowicach), Magdalena Kwidzińska (SP w Kamienicy Królewskiej);

II miejsce – Marcelina Sikora (SP w Mojuszu), Alicja Mielewczyk (SP w Łyśniewie);

III miejsce – Agata Rompa (Mała Szkoła w Szopie), Inez Dawidowska (Samorządowe Przedszkole w Sierakowicach);

Wyróżnienia – Agata Reszka (SP w Tuchlinie), Sandra Reclaf (SP w Załakowie).



Laureaci kategorii 3 i 4-latków wraz z komisją konkursową: Emilią Reclaf, Joanną Telegą i Teresą Piotrowską



Kategoria 5 i 6-latki:

I miejsce – Szymon Wawrzyniak (SP w Łyśniewie),
Agata Miotk (SP w Mojuszu);

II miejsce – Gracjan Sychta (Przedszkole „Chatka Puchatka” w Gowidlinie),
Anna Grzenkowicz (SP nr 2 w Sierakowicach);

III miejsce – Laura Mielewczyk (SP w Jelonku),
Joanna Klebba (SP w Kamienicy Królewskiej);

Wyróżnienia – Julia Dułak (SP w Lisich Jamach),
Lilianna Makurat (SP w Tuchlinie),
Natalia Mielewczyk (SP w Łyśniewie).



Laureaci kategorii 5 i 6-latków wraz z komisją.

Nagrody rzeczowe i dyplomy czekały nie tylko na zwycięzców konkursu, otrzymali je także wszyscy

uczestnicy, którym serdecznie gratulujemy odwagi i chęci uczestniczenia w zmaganiach. Nagrodę specjalną Dyrektora Szkoły Podstawowej w Mojuszu otrzymała najmłodsza uczestniczka konkursu - Laura Bulczak z Przedszkola Chatka Puchatka w Gowidlinie.



Najmłodsza uczestniczka konkursu wraz z opiekunką i sponsorem nagrody specjalnej - Dyrektorem Danutą Pioch

Po części konkursowej był czas na wspólną zabawę i poczęstunek. Organizatorzy dziękują wszystkim za udział w konkursie i gratulują zwycięzcom, składają serdeczne podziękowania wódcarzowi gminy za docenienie inicjatywy poprzez jej sfinansowanie, i zapraszają za rok na trzecią już edycję konkursu.

Irena Brzustewicz, Lucyna Łagoda
Foto: Weronika Sikora

Komunikacja w rodzinie. Jak rozmawiać z dziećmi i je motywować.

Data: 31 maja 2019 r., godz. 18.00

Miejsce: Świetlica Wiejska w Borowym Lesie

Spotkanie poświęcone będzie zagadnieniom budowania pozytywnych relacji międzypokoleniowych i szukania narzędzi służących porozumieniu. Zwrócimy uwagę jakich form komunikacji nie używać by nie budować barier.

Wykład poprowadzi psycholog
Barbara Lideke-Kątnik
Wstęp jest bezpłatny

ZAPRASZAMY!

GOK Sołectwo
SIERAKOWICE Borowy Las



Niezwykły sukces recytatorek z Mojusza

O dużym talencie recytatorskim sióstr Miotkówien ze Szkoły Podstawowej w Mojuszu mogliśmy się przekonać już niejednokrotnie podczas kolejnych edycji przeróżnych konkursów. Przed laty swoje umiejętności zaczęła prezentować najstarsza - Karolina; do niej szybko dołączyła młodsza Paulina; a obecnie, już od najmłodszych lat pobytu w przedszkolu, starszym siostrom nie ustępuje Agatka, która mimo swoich zaledwie 5 lat ma już na koncie poważne osiągnięcia recytatorskie.

W bieżącym roku szkolnym dziewczęta biorą udział we wszystkich konkursach recytatorskich, ale swoiste apogeum ich talentu pokazało się podczas 48. edycji Konkursu Recytatorskiego Literatury Kaszubskiej Rodnô Mòwa. Zaczęło się od eliminacji szkolnych, gdzie w kategoriach: dzieci przedszkolnych, klas IV-VI i klas VII-VIII wszystkie zajęły czołowe miejsca.

Rezultatem szkolnego sukcesu był udział w eliminacjach gminnych w dniu 8 kwietnia 2019 roku. Komisja konkursowa (w składzie: Magdalena Kropidłowska, Paulina Węsierska i Sławomir Bronk) postanowiła docenić recytację najmłodszej naszej reprezentantki (przygotowanej przez Lucynę Łagoda) i umożliwić jej udział w zmaganiach powiatowych.



Najmłodsza z sióstr - Agatka - w gronie nagrodzonych przedszkolaków jako laureatka I miejsca

Podobny sukces zaliczyła również w kategorii klas IV-VI średnia z sióstr - Paulina.

A po nich swoje recytatorskie mistrzostwo potwierdziła najstarsza - Karolina.



Paulina - zdobywczynią I miejsca w swojej kategorii wiekowej



Karolina w gronie laureatek jako zdobywczyni II miejsca

W dniu 25 kwietnia nasze uczestniczki udały się, pod opieką nauczycielki Ireny Brzustewicz, przygotowującej starsze dziewczęta, na eliminacje powiatowe. Tu też uśmiechnął się do nich los, a raczej potwierdziły ponownie swoją wysoką klasę, zdobywając w swoich kategoriach wiekowych czołowe miejsca (tym razem wszystkie pierwsze, bo tylko te są potem kierowane na finałowe zmagania) i zostając reprezentantkami powiatu kartuskiego podczas mającego się odbyć w Chmielnie 1 czerwca 2019 roku finału Konkursu *Rodnô Mòwa*.

Dziewczętom, ich rodzicom jak i przygotowującym je nauczycielkom składam serdeczne podziękowania za wszelki trud i gratuluję ogromnego sukcesu. Naszym reprezentantkom życzę powodzenia podczas finału Konkursu w czerwcu.

Danuta Pioch - dyrektor Szkoły Podstawowej w Mojuszu

foto I. Brzustewicz



**Sierakowicka
Scena Młodych**

Masz ukończone 14 lat,
śpiewasz lub grasz na instrumencie?

Weź się pokaż!

Zgłoszenia do 10 czerwca
Szczegóły i formularz zgłoszeniowy
dostępne na www.gok.sierakowice.pl

22 czerwca 2019 r., Sobótka w Sierakowicach

GOK
SIERAKOWICE

Wójt Gminy Sierakowice i Gminny Ośrodek Kultury zapraszają na

**Koncert
Trzech Tenorów**
... na Dzień Matki!

**Tomasz Furman, Sylwester Targosz-Szalonek
Romuald Spychalski oraz Anna Spychalska**

Scenariusz i prowadzenie koncertu
Romuald Spychalski

*Zabawne sytuacje, humorystyczna konferansjerka, najpiękniejsze melodie
operetkowe, musicalowe, pieśni neapolitańskie
oraz szlagiery repertuaru rozrywkowego w najlepszym wykonaniu!*

26 maja 2019 r. godz. 16.00
Zabytkowy Kościół w Sierakowicach
Wstęp wolny!

ZAPROSZENIE

Gminny Ośrodek Kultury i Rada Sołecka z Puzdrowa zapraszają na nabożeństwo majowe przy Kapliczce z Puzdrowa we Wdzydzach Kiszewskich, w sobotę 25 maja.

Wyjazd o godz. 12:00 z parkingu przy sklepie p. Dawidowskiej w Puzdrowie.

Więcej informacji u sołtysa, p. Wiesława Gafki.

**RAJD
ROWEROWY
i piknik rodzinny**

2 czerwca 2019

W programie:
12.30 Msza św. w kościele pw. św. Marcina
13.30 Start Rajdu rowerowego
(Drewniany Zabytkowy Kościół)
15.00 Piknik z muzyką na żywo (Amfiteatr)
+ Darmowe dmuchańce
+ Stoisko KGW
+ Loteria fantowa
+ Przejazdki bryczką

16.30 GOOD GOD - koncert reggae z przesłaniem

Zapraszają:

GOK SIERAKOWICE

parafia p.w. św. Marcina

parafia p.w. św. Józefa

Zgłoszenia do rajdu na stronie www.gok.sierakowice.pl

Punkt Informacyjno - Konsultacyjny ds. Uzależnień

ul. Ks. B. Łosińskiego 1
83-340 Sierakowice
tel. 609 180 881

Godziny przyjęć

Poniedziałek 10.00-15.00
Czwartek 10.00-15.00
Piątek 10.00-15.00

Punkt oferuje nieodpłatną pomoc polegającą na:

1. Prowadzeniu działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień od alkoholu, narkotyków i przemocy w rodzinie, udostępnianiu materiałów i specjalistycznej literatury z zakresu uzależnień.
2. Prowadzeniu konsultacji oraz rozmów terapeutycznych i profilaktycznych w sprawach uzależnień i przemocy domowej.
3. Motywowaniu członków rodzin osób uzależnionych do podjęcia psychoterapii dla podwyższenia własnej sprawczości w celu skutecznego radzenia sobie z problemem uzależnienia bliskiej osoby.
4. Motywowaniu osób uzależnionych do podjęcia terapii w zakładach leczenia odwykowego i udzielaniu informacji nt. dostępnej oferty terapeutycznej na terenie powiatu kartuskiego i województwa pomorskiego.

5. Udzielaniu wsparcia po zakończonej psychoterapii poprzez rozmowy podtrzymujące lub propozycje udziału w grupach samopomocowych i grupach wsparcia.

6. Inicjowaniu interwencji w przypadku rozpoznania zjawiska przemocy w rodzinie poprzez udzielenie stosownego wsparcia i informacji o możliwościach uzyskania pomocy i przeciwdziałaniu przemocy.

Pracownik Punktu Informacyjno - Konsultacyjnego ds. Uzależnień (Pełnomocnik Wójta ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi) gromadzi aktualne informacje o miejscach pomocy oraz instytucjach zajmujących się systemową pomocą dla osób indywidualnych i rodzin. Współdziała z innymi podmiotami zajmującymi się rozwiązywaniem problemów uzależnień oraz przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie, w szczególności z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Sierakowicach, z Poradniami Leczenia Uzależnień, Poradniami Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia od Alkoholu w Kartuzach i w Żukowie, stacjonarnymi Ośrodkami Terapii Uzależnień od Alkoholu i Narkotyków oraz Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie.

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Zgodnie z Ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2016r., poz. 487 z późn. zm.) art. 4 p.3, w Gminie Sierakowice działa **Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych** powołana przez Wójta, która w myśl ustawy podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego. W skład Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wchodzi osoby przeszkolone w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. **Członkowie Komisji pełnią dyżury w każdy**

pierwszy czwartek miesiąca w godz. 13.30 -15.30 przy ul. Łosińskiego 1 w Sierakowicach. Podczas ww. dyżurów członkowie komisji przyjmują wnioski o wszczęcie procedury zmierzającej do orzeczenia obowiązku poddania się leczeniu - od osób bliskich, członków rodzin oraz osób chcących pozostać anonimowymi, które doświadczają lub zauważyły, że konsekwencje nadużywania alkoholu przez osobę zgłaszającą skutkują:

- rozkładem życia rodzinnego,
- demoralizacją nieletnich,
- uchylaniem się od pracy,
- zakłócaniem spokoju lub porządku publicznego.

Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego

Porad z zakresu prawa rodzinnego udziela bezpłatnie mecenas **Katarzyna Kurkiewicz** w każdy **ostatni piątek miesiąca** od godziny 16:00 do 19:00 w budynku przy ulicy ks. B. Łosińskiego 1 w Sierakowicach. Dyżury w 2019 r.: 31 maja, 28 czerwca, 26 lipca, 30 sierpnia, 27 września, 25 października, 29 listopada, 20 grudnia.

Mediacje rodzinne

prowadzi mediator sądowy **Katarzyna Kurkiewicz** w terminach uzgodnionych telefonicznie, tel. 609-180-881.





Ogłoszenia drobne

Przyjmę ucznia na praktyki w zawodzie sprzedawca. Wymagania: rozpoczęcie nauki w szkole zawodowej o profilu sprzedawcy. Miejsce: Sierakowice (Salon Samochodów Używanych AutoSzulc). Tel.: 603-748-535

Szybka nauka języka angielskiego. Absolwent angielskiej szkoły językowej. Profesjonalne pomoce multimedialne. Tel. 606 273 608, Gowidlino.

Tanio wynajmę lokal o pow. 25 m2 w Sierakowicach przy ul. Słupskiej; tel. 509 395 161

Załatwiam kompleksowe kredyty samochodowe (pełen pakiet). Wystarczy dostarczyć ksero dowodu rejestracyjnego na wybrany samochód. Tel. kom. 603 748 535

Sprzedam zbiornik 1000 litrów do wody, cena: 250 zł; tel. 603 748 535

Sprzedam działkę o pow. 1250 m2 w Skrzyszewie (gm. Sierakowice); działka jest ujęta w gminnym planie zagospodarowania, w bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się wodociąg i energia elektryczna; w pobliżu las i rzeka; cena do uzgodnienia; tel. 58 681 92 61.

Kucharki! – Na wesela, przyjęcia i osiemnastki, itp. oraz catering, menu według gustu klienta, tel. 666 097 632

Gospodarstwo agroturystyczne organizuje warsztaty rzemiosła i rękodzieła ludowego dla grup szkolnych; jednodniowe zorganizowane wycieczki po okolicy; marsze nordic walking; imieniny i urodziny w plenerze; małe przyjęcia. Zapewniamy dobrą zabawę i malownicze widoki. Kamienicki Młyn, tel. 691 899 863, www.podlipa.gdan.pl

Zagroda edukacyjna zaprasza grupy przedszkolne, szkolne i inne na kilkugodzinne zorganizowane pobyty, Dolina Jadwigi, tel. 691 688 971, www.dolinajadwigi.opx.pl

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej znajduje się w dawnych salkach katechetycznych przy ul. ks. B. Łosińskiego 1 w Sierakowicach.

Porad prawnych udziela adwokat Michał Gabriel.

Punkt jest czynny w godzinach:

- poniedziałek 8.00-12.00
- wtorek 12.30-16.30
- środa 8.00-12.00
- czwartek 11.00-15.00
- piątek 11.00-15.00

Na wizytę można zarejestrować się jedynie pod numerem telefonu 536 006 810 (czynnego od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 11.00) lub poprzez internetowy system rejestracji na stronie: <https://kartuzy.npp-24.pl/>



Ribena
delikatesy

SIEĆ DELIKATESÓW: SIERAKOWICE / GOWIDLINO / KAMIENICA KRÓLEWSKA / LINIA / SOMONINO / KIELPINO / KARTUZY / CHMIELNO / SULĘCZYNO ribena.pl

AutoSzulc
SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

INTELIĞENTNY
SYSTEM GWARANCJI
GetHelp.pl



Dealer
przyczepek

Wymień stare
na nowe

Multiagencja
ubezpieczeniowa

ul. Św. Floriana 16, 83-340 Sierakowice
(za stacją Orlen, dojazd od ul. Lęborskiej)



603 748 535



www.autoszulc.pl



MECHANIKA PRECYZYJNA

KLUCZE · ZAMKI · STACYJKI

- dorabianie kluczy
- kodowanie immobilizerów
- naprawa zamków i stacyjek
- naprawa kluczy (pilotów)
- awaryjne otwieranie samochodów
- serwis elektronarzędzi



Sierakowice, ul. Lęborska 2
tel. 606 575 902
www.klucze-cymerman.pl

TAXI

530 630 500

Koniecznle zapisz
ten numer w swoich kontaktach



Dostępność
24h/7

Możliwość
płatności kartą



Punktualność i kultura,
przystępne ceny

Wybierz
Taxi KUBUS Sierakowice
i poznaj nową jakość usług

HURTOWNIA HYDRAULICZNA



POMPY CIEPŁA

- DOBÓR · SPRZEDAŻ
- MONTAŻ · ODWIERTY



Wygoda Sierakowska (k. Dekaru)
tel. 512 344 233, hydraulik-kaszuby.pl